



Foto. Krzysztof Kasprzak

Witaj Maj, Trzeci Maj

W tym roku obchodziliśmy 218 rocznicę uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Mieszkańcy Karczewa majowe święto rozpoczęli od Mszy, podczas której, homilię wygłosił ksiądz prałat Wiesław Nowosielski. Na zakończenie uroczystego spotkania Eucharystycznego Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek w swoim krótkim wystąpieniu powiedział między innymi: *Konstytucja stała się symbolem niepodległości i trwania Narodu Polskiego – tak bardzo doświadczonego przez historię. Pozostanie na zawsze jego najjaśniejszą kartą.*

Więcej na str. 2

Kwiaty składa delegacja Towarzystwa Przyjaciół Karczewa



Foto. Dariusz Broniszewski

Krzewniak po raz dwudziesty

Konkurs od początku stał się dość głośnym turniejem poetyckim w kraju. Na sukces wpłynęło profesjonalne przygotowanie, sprawne przeprowadzenie poszczególnych edycji, sprawiedliwa ocena i przede wszystkim karczevska gościnność. Właściwie już od drugiego konkursu karczewski turniej poetycki nabrał wymiaru międzynarodowego. W drugim turnieju jedną z laureatek została Matylda Stempkowska, poetka polskiego pochodzenia na stałe mieszkająca na Litwie. Od tej pory systematycznie rosła ilość państw, z których każdego roku napływały prace konkursowe. Do Litwy szybko dołączyły Czechy, Austria, Niemcy, Francja, Anglia, Hiszpania, Szwecja, Irlandia, USA.

Więcej na str. 6-7

Pamiątkowe zdjęcie laureatów
XV Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Jana Krzewniaka



Foto. Feliks Żebrowski

Zwycięska bitwa pod Ostrówkiem

Z okazji dwusetnej rocznicy bitwy żołnierzy Księstwa Warszawskiego z wojskami austriackimi o szaniec pod Ostrówkiem odbyła się wielka uroczystość patriotyczna upamiętniająca to bardzo ważne, a zapomniane zwycięstwo. Kto nie widział tej uroczystości we wsi Ostrówek w gminie Karczew niech żałuje, ponieważ trwająca kilka godzin uroczystość była bardzo dobrze zorganizowana, wzbudzała dumę i radość, że nie tylko potrafimy uroczystością czcić poległych w tragicznych powstaniach i przegranych bitwach, ale także wspominać chwałę polskiego oręża i mądrość jego dowódców.

Więcej na str. 10-11

Austriacka armata pracowała bez wytchnienia

Witaj Maj, Trzeci Maj

W tym roku obchodziliśmy 218 rocznicę uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Mieszkańcy Karczewa majowe święto rozpoczęli od Mszy, podczas której, homilię wygłosił ksiądz prałat Wiesław Nowosielski. Na zakończenie uroczystego spotkania Eucharystycznego Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek w swoim krótkim wystąpieniu powiedział między innymi: *Konstytucja stała się symbolem niepodległości i trwania Narodu Polskiego – tak bardzo doświadczonego przez historię. Pozostanie na zawsze jego najjaśniejszą kartą.* Burmistrz podziękował księdzu proboszczowi, w imieniu mieszkańców, za celebrowanie Mszy świętej i homilię, za udział w uroczystości podziękował pocztom sztandarowym, orkiestrze oraz delegacjom placówek oświatowych, organizacji społecznych i politycznych.

Po Mszy, sprzed kościoła, mieszkańcy Karczewa ze sztandarami, kwiatami i orkiestrą przemarszerowali do centrum miasta, gdzie, przed pomnikiem Orła Białego, odbyła się druga część majowego świętowania.

Zanim delegacje złożyły przed pomnikiem, przy dźwięku werbla, wiązanki kwiatów i wieńce, głos zabrała przewodnicząca Rady Miejskiej w Karczewie Danuta Żelazko. W swoim wystąpieniu podkreśliła jak wielką wartością jest życie w wolnym kraju. Nawiązując do wydarzeń historycznych nakreśliła dramatyczny przebieg walk o demokrację, o wolność obywatelską. Przypomniła, że nasza przynależność do Unii Europejskiej była marzeniem Papieża Polaka i marzenie to się spełniło 1 maja 2004 roku. *Te pierwsze pięć lat w Unii Europejskiej – stwierdziła Danuta Żelazko – Polacy postrzegają jako osobisty sukces, sukces Narodu, społeczeństwa.*

Po złożeniu kwiatów przed pomnikiem Orła Białego, poczty sztandarowe i delegacje szkół i organizacji społecznych, przeszły na Rynek Zygmunta Trzeciego Wazy, gdzie miał się odbyć koncert Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej w Karczewie. Szkoda, że orkiestra po odegraniu jednego marsza uznała koncert za zakończony.

Krzysztof Kasprzak



Foto. Krzysztof Kasprzak

Kolumnę patriotycznej, trzeciomajowej manifestacji prowadzi druh Andrzej Dudek



Foto. Krzysztof Kasprzak

Na czele delegacji składających kwiaty przed pomnikiem Orła Białego Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek, Przewodnicząca Rady Miejskiej Karczewa Danuta Żelazko i wiceburmistrz Stanisław Ilkowski



Foto. Krzysztof Kasprzak

Kwiaty przed pomnikiem składa delegacja Ogólnopolskiego Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych

ABSOLUTORIUM PRAWIE JEDNOGŁOŚNIE

Najważniejszą uchwałą, jaka miała być przyjęta przez radnych podczas sesji w dniu 28 kwietnia, była uchwała o udzieleniu Burmistrzowi Karczewa Dariuszowi Władysławowi Łokietkowi absolutorium. Ponieważ Regionalna Izba Obrachunkowa nie miała do realizacji budżetu większych zastrzeżeń głosowanie nad absolutorium było właściwie formalnością.



Foto. Krzysztof Kasprzak

Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek, za bardzo dobre wyniki w 2008 roku, podziękował wszystkim swoim współpracownikom

Rok 2008 był dla gminy bardzo pomyślny. Ponieważ na inwestycje przeznaczono pokaźną ilość środków budżetowych efekt tych działań był widoczny. Ruszyła dość sprawnie adaptacja pawilonu handlowego na cele kulturalne, nabrała tempa budowa przedszkola na osiedlu Ługi, wybudowano ulicę Sienkiewicza i przebudowano stację ujęcia wody pitnej w Glinkach. Wykonano to bez środków unijnych, których jak się okazało wcale nie tak łatwo otrzymać. W głosowaniu nad absolutorium tylko dwóch radnych wstrzymało się od głosu, natomiast pozostali głosowali za udzieleniem burmistrzowi absolutorium.

Sesję zdominowała natomiast dyskusja dotycząca zaopatrzenia gminy w wodę pitną i ceny, za jaką woda jest przez mieszkańców kupowana. Faktem jest, że strona otwocka, dyktująca cenę wody, wywindowała opłaty za wodę i ścieki dość wysoko. Strona karczewska praktycznie nie ma możliwości obronnej oprócz tej jednej – zrezygnowania z usług

sąsiada. Odłączenie od Otwocka nie jest niemożliwe, wręcz jest dość realne. Mając swoje ujęcie wody w Glinkach, które może zaspokoić potrzeby całej gminy, władze Karczewa mogą rozpocząć stara-

Wtedy uznano, że takie rozwiązanie jest nie tylko niemożliwe, ale wręcz szkodliwe społecznie. Okazało się jednak, że sprawa musiała dojrzeć i dzisiaj, przy rosnących cenach wody, jest dość realna do



Foto. Krzysztof Kasprzak

Przewodnicząca Rady Miejskiej Karczewa Danuta Żelazko podczas prowadzenia sesji

nia uniezależnienia się od dyktatury cenowej Otwocka.

Na ten temat pisałem już na łamach „Wieści Podwarszawskich” wiele lat temu.

wykonania. Ciekawe tylko, co wtedy zrobi OZWIK, gdy jeden z głównych odbiorców podziękuje za współpracę.

Krzysztof Kasprzak



Foto. Krzysztof Kasprzak

Sala obrad

KONCERT PEŁEN WIARY

Takiego koncertu w Karczewie jeszcze nie było. Ci, którzy 17 kwietnia postanowili wziąć udział w koncercie Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej „SONATA”



Orkiestrą dyrygował Stanisław Winiarczyk

im. Bogumiła Łepeckiego nie przypuszczali w jak wspaniałej uczcie duchowej przyjdzie im uczestniczyć.

Uczestniczeniem w koncertowym wykonaniu ORATORIUM Josepha Hayd-

Pawła II. Zespołem dyrygował Stanisław Winiarczyk, zaś rozważania związane ze śmiercią Pana Jezusa czytał dyrektor generalny zespołu pan Jacek Łepecki.

Ojcie przebacz im,
bo nie wiedzą co czynią!

Zaprawdę, powiadam ci:
Dziś ze mną będziesz w raju

Niewiasto, oto syn Twój.
Oto Matka twoja.

Boże mój, Boże mój,
czemuś mnie opuścił?

Pragnę.
Wykonało się!

Ojcie, w Twoje ręce
powierzam ducha mego.

Siedem razy mówił Chrystus do swego Ojca i ludzi. Wszystkie te zdania, choć rozproszone w świadectwach ewangelistów, dopełniają się w kontekście zbawienego planu Boga wobec świata, tworząc prze-

szybkim fragmentem - Il Terremonto - obrazującym trzęsienie ziemi i zmartwychwstanie. Każda część poprzedzona jest rozważaniami opartymi na słowach za-



Orkiestrze i jej dyrektorowi generalnemu Jackowi Łepeckiemu podziękował za wspaniałe przeżycia artystyczne i duchowe Burmistrz Karczewa Władysław D. Łokietek

czepniętych z Ewangelii - słowach Chrystusa wypowiedzianych przed śmiercią. Odczytywane w karczewskiej świątyni



Po raz pierwszy takiej klasy zespół gościł w Karczewie

na „Siedem ostatnich słów Zbawiciela na Krzyżu mieszkańcy Karczewa uczcili XXX rocznicę I Pielgrzymki Papieża Polaka do Ojczyzny, XX rocznicę odzyskania przez Polskę w 1989 roku niepodległości i IV rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana

mującego testament wybaczenia, zbawienia, troski, samotności, cierpienia, zwycięstwa i zawierzenia w modlitwie.

Kompozycja ma formę cyklu siedmiu sonat instrumentalnych poprzedzonych introdukcją, zwieńczonych zaś jedynym



Na twarzach muzyków widać, jak bardzo przeżywają wykonywany utwór

słowa Jezusa, w połączeniu ze wspaniałą, chwytającą za serce muzyką, stworzyły specyficzny klimat do przeżywania śmierci krzyżowej. Było to prawdziwe, muzyczne wyznanie wielkiej wiary w Boga.

Krzysztof Kasprzak

PAMIĘĆ O POMORDOWANYCH W KATYNIU

Na wiosnę roku 1940 w obozach na terytorium ZSRR przetrzymywano prawie 19 tys. jeńców wojennych – m. in. polskich oficerów (służby czynnej i rezerwy). Prawie wszystkich wymordowano strzałem w tył głowy na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r. Mordu dokonało NKWD. Pogrzebano ich w zbiorowych mogiłach – w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru i

du”. Były to ich ostatnie myśli zapisane na skrawkach papieru. Oto jedna z plansz.

12. IV. 40. Do dziś codzienne wyjazdy. Trzy dni pod rząd 200 do 300 (osób)...

17. IV. Wyjazdy w dalszym ciągu. W sali z (...) pierwotnych 36 pozostało zaledwie 16. Reszta wyjechała do dziś...

20. IV. Wyruszyłem i ja. Rewizja... Wagon więzienny. Wyjazd o godz. 4.16. Smoleńsk jesteśmy...

du Ribbentrop – Mołotow z 17 września 1939 roku, sowieckich obozach, wojsku Andersa, walkach na zachodzie, zdobyciu Berlina i trudnych chwilach po powrocie do kraju. Odpowiada na wszystkie trudne pytania i wyjaśnia niezrozumiałe sprawy w sposób przemawiający do wyobraźni młodzieży. Pod koniec opowieści powiedział, że te sowieckie obozy to świadectwo największej hańby i podłości radzieckiej władzy. Zamordowano ludzi, ale pozostała pamięć, której nie dało się zgładzić.

WYSTAWA KATYŃSKA

Uroczystości towarzyszyła wystawa katyńska autorstwa Leszka Kasprzaka (będącego jednocześnie inicjatorem uroczystości) budząca duże zainteresowanie. Jedną jej część – w postaci wielkoformatowych zdjęć – prezentowano w sali gimnastycznej, a drugą w szkolnej izbie pamięci. Ekspozycja jest poświęcona ofiarom Katynia, mieszkańcom Karczewa: kierownikowi karczewskiej szkoły – porucznikowi Bronisławowi Leopoldowi Buniakowskiemu, urzędnikowi państwowemu Zygmuntowi Kwiatkowskiemu oraz starszemu przewodnikowi policji Tomaszowi Bednarowskiemu. Pokazanych zostało wiele zdjęć i unikalnych dokumentów ofiar, a także kilka eksponatów katyńskich. Autor wystawy powiedział, że jest ona darem córek porucznika Leopolda Buniakowskiego – Ireny Kasprzak i Krystyny Maruszewskiej.

Na zakończenie uroczystości z koncertem melodii patriotycznych i wojskowych



Foto. Feliks Żebrowski

Uroczystość cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców miasta

Piatichatkach na przedmieściu Charkowa. Zbrodnia ze względu na ideologiczny i masowy charakter jest uważana w Polsce za ludobójstwo. W rocznicę zbrodni katyńskiej społeczeństwo polskie oddaje cześć ofiarom tego mordu – pamiętając o słowach ks. Stefana Niedzielaka: „Gdybyśmy zapomnieli o nich Ty Boże zapomnij o nas”.

PRZEJMUJĄCE WIDOWISKO

W karczewskim gimnazjum przygotowano podniosłą uroczystość. Dyrektor Gimnazjum im. Bolesława Prusa w Karczewie Ewa Lasocka serdecznie powitała przybyłych: burmistrza Dariusza Łokietka, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich w Warszawie Helenę Kozicką, mieszkańców miasta, a także młodzież.

Uczniowie gimnazjum przedstawili przejmujące w swej wymowie widowisko słowno – muzyczny autorstwa ks. Tomasa Komoli. W przygotowaniach współpracowali z nim nauczyciele gimnazjum Grzegorz Parzych i Grażyna Trzaskowska. Wyjątkowy charakter miała dekoracja autorstwa nauczycielki plastyki Urszuli Gawin składająca się m. in. z kilku plansz, na których wypisano dużymi literami fragmenty dzienników ofiar „katyńskiego mor-

W bardzo ciekawej formule widowiska grupa uczniów „odkrywa” skrzynie z pamiątkami z II wojny światowej. Ciekawi ich wojskowy mundur, karabin, hełm i inne wyposażenie, a także zdjęcie starego wiarusa i jego pamiętnik, w którym opisuje, co widział i przeżył w ten okrutny czas



Foto. Feliks Żebrowski

Z koncertem melodii patriotycznych i wojskowych wystąpiła Orkiestra Dęta OSP pod dykcją Pawła Ramy

wojny i okupacji. Pojawiwszy się znienacka na scenie stary wiarus zgadza się opowiedzieć swoje przeżycia związane z hitlerowską napaścią na Polskę i skutkami ukła-

wystąpiła karczewska Orkiestra Dęta OSP pod dykcją Pawła Ramy. Widzowie nagrodzili zespół dużymi brawami.

Feliks Żebrowski

KRZEWNIAK PO RAZ DWUDZIESTY

Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Krzewniaka po raz pierwszy został ogłoszony w 1989 roku. Jednak pomysł zrodził się dwa lata wcześniej w Krakowie, podczas Ogólnopolskich Warsztatów Literackich Nauczycieli.

1990 roku. Prezes Związku Artystów, Pisarzy i Sympatyków Sztuki „ZAPiSS”. Poeta, felietonista, autor tekstów piosenek m.in. dla: Ryszarda Riedla i zespołu „DŻEM”, duetu „UNIVERSE”, zespołów „MONKEY BUSINESS” i „EASY RI-

szczególnych edycji, sprawiedliwa ocena i przede wszystkim karczewska gościnność.

Właściwie już od drugiego konkursu karczewski turniej poetycki nabrał wymiaru międzynarodowego. W drugim turnieju jedną z laureatek została Matylda Stempkowska, poetka polskiego pochodzenia na stałe mieszkająca na Litwie. Od tej pory systematycznie rosła ilość państw, z których każdego roku napływały prace konkursowe. Do Litwy szybko dołączyły Czechy, Austria, Niemcy, Francja, Anglia, Hiszpania, Szwecja, Irlandia, USA. Na zakończenie XV konkursu jury oficjalnie w protokole podsumowującym konkurs podkreśliło popularność konkursu poza granicami Polski, a już od XVII konkursu w protokole umieszczane są nazwy państw, skąd napłynęły prace.

O znaczeniu konkursu stanowią nazwiska laureatów, wśród których są: Mirosław Bochenek, Czesław Mirosław Szczepaniak, Augustyn Baran, Piotr Rakowski, ks. Jerzy Sikora, Wilhelm Przeczek, Marta Fox, ks. Eligiusz Dymowski, ks. Janusz Kozłowski, Magdalena Biała, s. Urszula Michalak, Krystyna Wrońska, Aleksander Śnieżko (Litwa), Aleksander Sokołowski (Litwa), Janusz Koryl, Dorota Ryst - Kalinowska, Lech Grała, Marzena Dąbrowa - Szatko, Izabela Filipek, Andrzej Ziobrowski, Miłosz Kamil Monasterski, Wiesław Stanisław Ciesielski, Jacek Karolak, Maria Żywicka Luckner.

Skład jury ulegał niewielkim zmianom. Pierwszy konkurs był oceniany przez Zdzisława Łączkowskiego, który przez



Foto. Dariusz Broniszewski

1991 rok, Nagrodę Parafii Karczew księdzu Jerzemu Sikorze wręcza ksiądz Sylwester Sienkiewicz

Początkowo nie znalazł zrozumienia wśród karczewskich radnych. Na propozycję zorganizowania w Karczewie konkursu poetyckiego odpowiadali, że nie znajdzie się żaden poeta, który by zechciał wziąć udział w takiej imprezie. Długotrwałe wyjaśnienia dały jednak rezultat. Udało się przede wszystkim przekonać do idei tego konkursu ówczesnego Przewodniczącego Rady Narodowej Miasta i Gminy Karczew Stanisława Dubińskiego. Na parę dni przed wypadkiem, który na dłuższy czas wykluczył go z życia społecznego miasta, podpisał dokumenty umożliwiające ogłoszenie konkursu. Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Krzewniaka wystartował do literackiego maratonu, który trwa już dwadzieścia lat.

Okazało się, że wątpliwości radnych nie miały podstaw. Na pierwszy konkurs wpłynęło 146 zestawów wierszy. Jury pod przewodnictwem poety, publicysty i krytyka literackiego Zdzisława Tadeusza Łączkowskiego dokonało oceny prac i uznało, że pierwszym zdobywcą Nagrody Głównej jest Mirosław Bochenek.

MIROSŁAW BOCHENEK - urodził się 16.03.1960 roku. Mieszka w Białymstoku. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Współzałożyciel oddziału katowickiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich w

DER” oraz dla wykonawców piosenki literackiej: Piotra Woźniaka, Marcina Lenca i Tomka Lewandowskiego, z którym nagrał płytę „Na sprzedaż”.

Konkurs od samego początku stał się dość głośnym turniejem poetyckim w kraju. Na sukces wpłynęło profesjonalne przygotowanie, sprawne przeprowadzenie po-



Foto. Dariusz Broniszewski

Główną Nagrodę w XVIII Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Jana Krzewniaka otrzymała pani Wanda Gołębiewska z Płocka. Nagrodę laureatce wręczył Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek.

dwadzieścia lat przewodniczył obradom jury, Marię Ewę Aulach, Mariana Janusza Kawalko, Tadeusza Olszewskiego, Annę Przeździecką i Krzysztofa Kasprzaka. W drugim konkursie do składu jury dołączył jednorazowo Mirosław Bochenek. Od piątego konkursu w pracach jury nie uczestniczył Tadeusz Olszewski, który zakończył pracę redaktora naczelnego Głosu Karczewa. Jego miejsce w szóstym konkursie zajął Zbigniew D. Skoczek, który został szefem karczewskiej gazety. Przed siódmym konkursem okazało się, że Marian Janusz Kawalko otrzymał stanowisko Dyrektora Szkoły Polskiej przy Ambasadzie Polskiej w Wiedniu, na jego miejsce do jury został powołany krytyk literacki Zbigniew Irzyk. W tym składzie jury pracowało przez ko-

niawy Żarskiej; Nagrodę Redakcji „Głosu Karczewa” Arkadiuszowi Frani z Częstochowy; Nagrodę Parafii Karczew Agnieszce Kwit z Krakowa. Jury przyznało także wyróżnienia: Agacie Chmiel z Michałowic, Cecylii Suszka z Koniakowa, Dorocie Lorenowicz z Krakowa, Krystianowi Medard Czerwieńskiemu z Niemiec. Nagrodę Specjalną Redakcji Tygodnika „Głos Nauczycielski” otrzymał Miłosz Kamil Monasterski z Łomianek.

Żeby konkurs karczewski mógł być organizowany potrzebne jest wsparcie Burmistrza Karczewa oraz Rady Miejskiej, od nich bowiem zależą środki finansowe na ten cel. Za pełnienie roli mecenasów kultury i wspieranie karczewskiego turnieju poetyckiego należą się wszystkim



Foto. Dariusz Broniszewski

Pamiątkowe zdjęcie z zakończenia XIX Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Jana Krzewniaka

lejne siedem lat. Przejście Zbigniewa D. Skoczka z funkcji szefa „Głosu Karczewa”, na stanowisko naczelnego „Linii Otwockiej” oraz program oszczędnościowy gminy, spowodowało w składzie jury XV konkursu kolejną zmianę. Tym razem nie powoływano kolejnego jurora i w pięcioosobowym zespole pracowano już do XX konkursu.

9 maja 2009 roku Jury Konkursu im. Jana Krzewniaka spotkało się po raz dwudziesty by ocenić 403 zestawy wierszy nadesłanych nie tylko z Polski, ale także z Litwy, Niemiec, USA, Anglii, Irlandii, Republiki Czeskiej, Szwecji, Francji i Hiszpanii. Po dokonaniu oceny krytyczno literackiej nadesłanych prac Jury przyznało następujące nagrody: I nagrodę Marii Żywickiej – Luckner z Warszawy; II nagrodę Krzysztofowi Ciemnołońskiemu z Warszawy; III nagrodę Karolowi Samuelowi z Ostrołęki; Nagrodę Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Katarzynie Zychla z Sie-

przedstawicielom władzy samorządowej serdeczne słowa uznania. Na szczególne słowa podziękowania zasługują pracownicy Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury, bo przecież od tej instytucji zależy czy poeci odwiedzający Karczew wyjadą stąd z samymi miłymi wrażeniami. Bardzo ważną rolę w organizacji konkursu odgrywają sponsorzy, bez których trudno byłoby często pokonać niektóre bariery finansowe. Do takich najwierniejszych sponsorów należą Państwo Niziołkowie (właściciele hotelu Relaks z Woli Duckiej), Państwo Broniszewscy (właściciele studia fotograficznego), Karczewski Zakład Energetyki Ciepłej, Państwo Urbaniakowie (właściciele zakładu poligraficznego S-DRUK).

Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Krzewniaka obchodzi swój XX jubileusz. Należy mieć nadzieję, że przed nami jeszcze wiele jubileuszy na chwałę nie tylko poezji i poetów, ale i Karczewa.

Krzysztof Kasprzak

DZIEŃ ZIEMI

W tym roku już po raz 18 w Polsce odbyły się obchody Światowego Dnia Ziemi. Jest to bardzo ważna akcja której celem jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie.

W Karczewie kolejną akcją oczyszczania brzegów Wisły od „karczewskiej tamy” do Nadbrzeża z okazji Dnia Ziemi zorganizowano w sobotę 25 kwietnia. Inicjatorem było Stowarzyszenie Eko Patrol Karczew działające w porozumieniu z władzami Gminy oraz przy wsparciu wędkarzy z Koła 25 w Karczewie. - *Planowaliśmy też zaangażowanie młodzieży szkolnej, ale nie wzięliśmy pod uwagę faktu, że przygotowanie udziału uczniów, zapewnienie im opieki i bezpieczeństwa wymaga więcej czasu* - powiedział jeden z organizatorów, prezes Eko Patrolu Mirosław Spirowski. Wspólnie z dyrektorami postanowiono, iż o następnej akcji powiadomimy z czasowym wyprzedzeniem. W tym roku szkoły organizowały akcje na swoim terenie we własnym zakresie.

W akcji wzięło udział około piętnastu samochodów terenowych oraz 30 osób, członków i sympatyków Stowarzyszenia, a także wędkarze z Koła 25 Karczew. Dzięki połączonym siłom udało się zapelnąć nieczystościami i odpadkami dwa duże kontenery, których koszty wywiezienia pokryła Gmina. Wędkarze bardzo dokładnie wysprzątały teren wokół „karczewskiej tamy” wykorzystywany przez nich do łowienia ryb oraz część drogi dojazdowej od strony rzeki. Uprzątnięto pobocza na całej długości drogi między obwodnicą miasta a „tama”. Wysprzątano także około 300 m pobocza drogi biegnącej od obwodnicy do Nadbrzeża. Są to miejsca najczęściej oglądane i najbardziej zaśmiecone.

- *Myślę, że śmiało można zaprosić na spacer lub rowerową przejażdżkę w te okolice, bo zrobiło się o wiele przyjemniej i nie musimy się już wstydzć zaśmieconych miejsc* - powiedział pan Mirosław Spirowski dodając na koniec, że członkowie Stowarzyszenia Eko Patrol prowadzą codzienne patrolowanie brzegów Wisły i że będą bezlitośni dla śmiejących złapanych na gorącym uczynku.

Feliks Żebrowski

NA PLACU ZABAW W ŁUKÓWCU

W słoneczne przedpołudnie 19 kwietnia, w Łukówcu, został oficjalnie przekazany dzieciom piękny plac zabaw.

Budowa placu zabaw w Łukówcu była inicjatywą młodych rodziców. Powstał komitet organizacyjny, w skład którego weszły głównie młode matki. Rada sołecka inicjatywę poparła i pomogła przekazując fundusz, jaki Burmistrz Karczewa wraz z Radą Miejską przekazali do dyspozycji Radzie Sołeckiej. Ponieważ tych środków było za mało, komitet organizacyjny przeprowadził wśród mieszkańców wioski zbiórkę pieniędzy. Okazało się, że wszyscy chętnie chcieli partycypować w budowie placu zabaw. W zbiórce pomógł również ksiądz proboszcz z parafii Warszawice ogłaszając termin zbiórki.

- Podziwiam młodych rodziców za odwagę – stwierdziła jedna z mieszanek Łukówca – bo na wsi zrobić coś takiego jest trudno. Wszyscy by chcieli, ale trudno o odważnych, którzy podjęliby się takiego zadania.

- W Łukówcu, do szóstego roku życia, jest 56 dzieci – poinformował sołtys Ryszard Lesiak – nie można zapominać, że do powstania tego placu należą także Górki Całowańskie, które administracyjnie stanowią część Całowania, ale tak faktycznie stanowią część Łukówca. Rodzice z Górek brali czynny udział w budowie naszego placu zabaw.

- Bufet, który z okazji dzisiejszej uroczystości został zorganizowany – podkreśliła pani Zofia Rumak – przygotowały młode mamy z komitetu organizacyjnego. Na ten cel przeprowadziły w swoim gronie dodatkową składkę.

W imieniu komitetu organizacyjnego uroczystego otwarcia imprezy dokonała pani Katarzyna Kasprzak.

Jak przysłało na plac zabaw nie zabrakło różnych atrakcji przygotowanych przez rodziców dla dzieci. Był bieg w workach, malowanie portretu nowo otwartego placu zabaw, rzucanie do celu papierowymi kulkami oraz przyczepianie z zamkniętymi oczami ogonka osiołkowi.

Organizatorom placu zabaw oraz imprezy gratulujemy i życzymy, by to miejsce zawsze rozbrzmiewało tak radośnie jak w dniu otwarcia.

Krzysztof Kasprzak



Foto. Krzysztof Kasprzak

W obficie zaopatrzonym bufecie słodkości było co niemiara



Foto. Krzysztof Kasprzak

Konkurs plastyczny „Mój wymarzony plac zabaw” z pewnością wyznaczył rodzicom trudny do osiągnięcia cel



Foto. Krzysztof Kasprzak

Podczas tej zabawy trzeba było papierowymi kulkami nakarmić klauna

ŻYJMY ZDROWO

Tuż przed przerwą świąteczną reprezentacje uczniów szkół podstawowych z gminy Karczew spotkały się w Otwocku Wielkim, aby rozegrać finał konkursu wiedzy i umiejętności pod nazwą „Żyj zdrowo bez nałogów”. Impreza składała się z czterech części, a każda następna była ciekawsza od poprzedniej.



Foto. Feliks Żebrowski

Degustacja sałatek cieszyła się dużym powodzeniem

STOP PRZEMOCY W SZKOLE

Na początku uczniowie przedstawili inscenizację „Stop przemocy w szkole”. Wyszli z założenia, że tam gdzie jest przemoc występuje stres, który należy eliminować, walczyć z nim i przezwycięzać go, ponieważ ma on zdecydowanie negatywny wpływ na nasze zdrowie i życie. Uczniowie pokazali kilka szkolnych sytuacji, które można zaliczyć do grupy „przemoc” i proponowali jak sobie w takich sytuacjach radzić. Przekaz był prosty, jasny i zrozumiały. Łatwo docierał do dzieci, ponieważ wykonawcy używali wielu słów z gwary uczniowskiej. Była to ciekawa lekcja wychowawcza, w której przypomniano o istniejących w szkole zagrożeniach i niebezpieczeństwach.

KONKURS WIEDZY O ODŻYWIANIU

Był to finał konkursu, w którym wzięli udział uczniowie z czterech szkół podstawowych gminy Karczew. Jego pierwszy etap został rozegrany w szkołach, gdzie wyłoniono dwuosobowe reprezentacje. Jurorami były nauczycielki - opiekunki drużyn. Aby wygrać ten konkurs należało poprawnie odpowiedzieć na siedem pytań o odżywianie, wartości produktów żywnościowych, witaminach, solach mineralnych

oraz o aktywnym wypoczynku i znaczeniu ruchu w życiu człowieka. Były też pytania o szkodliwość nadmiernego spożywania alkoholu, palenia tytoniu i używania narkotyków. Niektóre pytania należały do trudnych, ale uczniowie poradzili sobie. Aby wyłonić zwycięską drużynę należało przeprowadzić dogrywkę, w której uczest-

nicyły szkoły z Karczewa i Otwocka Wielkiego. Pytanie – Wymień cztery zasady, wg których należy żyć, aby zachować zdrowie i dobrą formę – nie dało rozstrzygnięcia, ponieważ obie drużyny udzieliły wy-

owoców, ziół i przypraw.

- Degustację sałatek wprowadziliśmy do programu celowo, ponieważ wiemy, że nasi uczniowie nie przepadają za tego typu dodatkami. Być może niektórzy przekonają się, że to smaczna i wartościowa przekąska i dodatek do mięs - powiedziała dyrektor szkoły w Otwocku Wielkim Maria Dorota Kanabus. Imprezę przygotowały: Urszula Ankiewicz, Janina Janiak i Magdalena Niewiarowska.

Feliks Żebrowski

WYNIKI

Konkurs wiedzy:

I miejsce ex aequo

SP w Karczewie – Marcin Kilim i Jowita Wroniecka, SP w Otwocku Wielkim – Kacper Gęsior i Marek Zawadka.

III miejsce

SP w Glinkach – Paulina Kociszewska i Damian Żelazo

czepujących odpowiedzi. Jurorzy uznali, że zwyciężyły obie szkoły biorące udział w dogrywce. Na trzecim miejscu uplasowała się szkoła z Glinek, a na czwartym z Sobiekurska.

KONKURS PLASTYCZNY I DEGUSTACJA

Na konkurs plastyczny o tematyce żywieniowej z czterech gminnych szkół podstawowych napłynęło kilkadziesiąt prac od przeszło trzydziestu uczestników. Jurorzy uznali, że wiele prac zasługuje na wyróżnienie i mieli niemały kłopot z wyłonieniem trzech najlepszych. Postanowiono nagrodzić jako najlepsze trzy prace. Drugie miejsce zajęły też trzy prace i podobnie było z trzecim miejscem. Pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy za uczestnictwo w konkursie.

Impreza została zakończona degustacją. Na długich stołach stały misy pełne sałatek z surowych warzyw. Goście i uczniowie zachwalali dekorację podanych sałatek, ich smak i różnorodność użytych warzyw,



Foto. Feliks Żebrowski

Nagrody ufundował
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Karczewie

IV miejsce

SP w Sobiekursku – Ewelina Konieczna i Patryk Winiarek.

Konkurs plastyczny

I miejsce ex aequo

Gabriela Cepisk SP w Karczewie, Natalia Gomolińska SP w Otwocku Wielkim, Olga Wójtowicz SP w Sobiekursku

II miejsce ex aequo

Mateusz Raszka i Sylwia Zakrzewska SP w Otwocku Wielkim, Karolina Sabała SP w Glinkach

III miejsce ex aequo

Laura Malinowska SP w Karczewie, Mateusz Tkaczyk i Patryk Zyzda SP w Glinkach

ZWYCIĘSI POD OST



Foto. Krzysztof Kasprzak

Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek oraz Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karczewie Danuta Żelazko podczas uroczystej Mszy św. w Ostrówku



Foto. Krzysztof Kasprzak

Moment odsłonięcia pamiątkowego obelisku



Foto. Dariusz Broniszewski

Zapowiadana rekonstrukcja bitwy o szaniec mostowy w Ostrówcu ściągnęła tłumy widzów

Z okazji dwusetnej rocznicy bitwy Żołnierzy Księstwa Warszawskiego z wojskami austriackimi o szaniec pod Ostrówkiem odbyła się wielka uroczystość patriotyczna upamiętniająca to bardzo ważne, a zapomniane zwycięstwo. Kto nie widział tej uroczystości niech żałuje, ponieważ była ona bardzo dobrze zorganizowana, wzbudzała dumę i radość, że nie tylko potrafimy uroczystie czcić poległych w tragicznych powstaniach i przegranych bitwach, ale także wspominać chwałę polskiego oręża i mądrość jego dowódców.

Uroczystość rozpoczęła się mszą polową, którą odprawił ks. prałat płk Sławomir Żarski, zastępca ks. Biskupa Ordynariusza WP. Wygłoszona homilia o patriotyzmie była rozwinięciem myśli celebransa „Polsko Ojczyzno moja jestem przy Tobie i czuwam”. Pod koniec eucharystii odbyła się intronizacja Króla Kurkowego Bractwa Strzelców Kurkowych Lechity. Insignia królewskie z rąk ks. pułkownika otrzymał brat Tadeusz Laskus z Karczewa, który został królem na rok 2009.

Kulminacyjnym punktem pierwszej części uroczystości było odsłonięcie i poświęcenie obelisku w postaci wielkiego, siedmionowego, dwumetrowej wysokości polnego głazu. Umieszczono na nim wizerunek gen. Michała Sokolnickiego oraz czapkę żołnierską z epoki napoleońskiej wykonaną z nierdzewnej stali, a także tablicę pamiątkową, na której zapisano:

**W NOCY Z 2 NA 3 MAJA
1809 ROKU
ŻOŁNIERZE PUŁKÓW
KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO
6, 8, 12 PIECHOTY, 5 JAZDY,
POD DOWÓDZTWE
GEN. M. SOKOLNICKIEGO
W NOCNYM SZTURMIE
ZDOBYLI SZANIEC MOSTOWY
BRONIONY PRZEZ 1628
ŻOŁNIERZY AUSTRIACKICH
Z PUŁKU BAILLETA**

Obelisk, który zaprojektował i jego elementy wykonał (społecznie) artysta rzemieślnik Andrzej Laskus z Karczewa został usytuowany tuż przy niemych świadkach tamtych dni, czyli dwóch topolach, które według dendrologów mają po trzysta lat. Po okolicznościowych

KA BITWA RÓWKIEM

przemówieniach Burmistrza Karczewa Władysława Dariusza Łokietka, Przewodniczącej Rady Miasta Karczewa Danuty Żelazko, przedstawicielki Marszałka Województwa Mazowieckiego Bożeny Żelazowskiej, sołtysa Ostrówka Witolda Krasnodębskiego i Jana Balińskiego u stóp obelisku złożono wieńce i wiązanki biało - czerwonych kwiatów.

Druga część uroczystości została przeniesiona w okolice Wisły i wału przeciwpowodziowego, gdzie umieszczono estradę, na której wystąpili uczniowie ze szkoły w Glinkach, a także orkiestry dęte: OSP z Karczewa i Wojsk Lądowych WP. Uczniowie z Glinek z wielkim zaangażowaniem, bardzo dobrze przygotowani, w pięknych strojach z epoki napoleońskiej przedstawili dramatyczną naradę sztabową u gen. Michała Sokolnickiego, poprzedzającą zwycięską walkę z Austriakami. Szczególnie interesująco zobrazowali przekazywanie informacji z rozpoznania sił austriackich przez polskich zwiadowców i moment podjęcia decyzji przez generała. Widzowie nagrodzili młodych artystów dużymi brawami. Duże zainteresowanie wzbudziło widowisko plenerowe w reżyserii znanego artysty Grzegorza Jacha i wykonaniu Teatru SCENA 07 „Od Polan do Europy” przedstawiające w obrazach historię Polski. Pokazywanie historii naszej ojczyzny (od Mieszka I do wejścia do Unii Europejskiej) w takiej formie ma wielkie walory edukacyjne i jest bardzo dobrze odbierane i zapamiętywane. Duże znaczenie miał w tym widowisku podkład muzyczny o zabarwieniu emocjonalnym, w którym wykorzystano znane utwory o tematyce patriotycznej.

Największym wydarzeniem uroczystości było widowisko „grupy rekonstrukcyjnej” czyli Pułku III Piechoty Xięstwa Warszawskiego, który nawiązuje do bogatych tradycji jednego z najwaleczniejszych pułków armii polskiej z lat 1807-1814. Widzowie bardzo licznie zajęli miejsca na wałach, aby zobaczyć szturm żołnierzy gen. Michała Sokolnickiego na broniony przez Austriaków szaniec. Obserwowaliśmy kilka dramatycznych ataków piechoty

dokończenie na str. 12



Foto. Krzysztof Kasprzak

Mszę świętą odprawił ksiądz prałat pułkownik Sławomir Żarski



Foto. Krzysztof Kasprzak

Gra Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych Wojska Polskiego



Foto. Feliks Żebrowski

Austriacy bronili się zaciekle, ale i tak musieli przegrać

i zacieklą obronę wyborowych strzelców. Wyjątkowo atrakcyjnie wyglądało przełamanie obrony wroga i osiągnięcie szanśca, uniemożliwiające Austriakom dostanie się – po zbudowanej przeprawie – na drugą stronę Wisły. Widowskim dowodził szef batalionu Artur Gniado, który opowiadał o bitwie, jej fazach, walczących oddziałach, ich strojach i używanej broni. Dowódcą kompanii grenadierów był Sławomir Maciejewski. Grupa rekonstrukcyjna (która bierze udział w biwakach i bitwach organizowanych w całej Europie) otrzymała zasłużone, długo niemilkące brawa, które zostały powtórzone po zapowiedzi powtórzenia „bitwy” za rok.

Po zakończeniu uroczystości poprosiłem Burmistrza Karczewa o krótką ocenę. - *Dwusetna rocznica bitwy pod Ostrowkiem to szczególne święto. Jest to wielkie wydarzenie patriotyczne dla całej społeczności gminnej, a głównie wsi Ostrówek. Za zorganizowanie dzisiejszego jubileuszu należą się szczególne słowa uznania inicjatorom i głównym organizatorom – sołtysowi wsi Ostrówek panu Witoldowi Krasnodębskiemu oraz proboszczowi parafii p.w. św. Izydora w Ostrówku księdzu Andrzejowi Banasiakowi. Korzystając z tej okazji serdecznie dziękuję za olbrzymi wkład pracy w organizację dzisiejszego święta Radzie Sołeckiej z Ostrówka, Miejsko Gminnemu Ośrodkowi Kultury, Grupie Remontowej z Karczewa oraz wspomagających swojego kolego sołtysów wsi z terenu Gminy Karczew. Dziękuję panu Andrzejowi Laskusowi za opracowanie projektu i wykonanie pomnika oraz wszystkim sponsorom za wsparcie finansowe, bez którego ten jubileusz nie nabrałby takiego kształtu. Serdecznie dziękuję pocztom sztandarowym, które uświetniły uroczystość oraz delegacjom składającym kwiaty przed pomnikiem upamiętniającym bitwę pod Ostrowkiem. Dziękuję wszystkim, którzy włączyli się do pracy, by obchody dwusetnej rocznicy bitwy pod Ostrowkiem otrzymały odpowiednio uroczystą oprawę.*

Ostrówek był jedyną wsią, w której przez wiele lat nie odbywały się żadne uroczystości gminne. Cieszę się, że społeczność tej wsi, tym właśnie jubileuszem, weszła do grona organizatorów ważnych dla Gminy Karczew uroczystości.

Feliks Żebrowski

TAAAKI SUM

W majowy weekend wędkarze z Koła 25 w Karczewie oficjalnie rozpoczęli sezon. W pierwszy dzień maja zorganizowali zawody spławikowe, a dwa dni później spinningowe. Amatorów udziału w inauguracyjnym „moczeniu kija” było bardzo dużo.



Foto. Feliks Żebrowski

Takiego suma złowił Krzysztof Kot

Wśród nich znalazła się tylko jedna kobieta. W zawodach spławikowych uczestniczyło przeszło czterdziestu wędkarzy, a w spinningowych jeszcze więcej. Warto w tym miejscu przypomnieć, że na początku kwietnia na apel nowego prezesa Koła Sławomira Witkowskiego wędkarze nieoficjalnie rozpoczęli sezon od wiosennych porządków wokół Moczydła i Jeziorka. Te akweny są bazą dla miłośników łowienia ryb i amatorów wypoczynku nad wodą. Efekty kwietniowych porządków było widać gołym okiem w czasie wędkarskich zawodów.

Wyniki pierwszych zawodów były zaskakujące. Zwycięzca zawodów spławikowych w kategorii seniorów - Marek Trzaskowski złowił prawie 3,5 kg ryb, a jego młodszy kolega junior - Tomasz Lewandowski niewiele mu ustępował.

Prawdziwy rekord został zanotowany drugiego dnia. W zawodach spinningowych Krzysztof Kot złowił suma o rekordowej wadze 11,5 kg i długości przeszło 120 cm. - Przez dwadzieścia minut profesjonalnie walczył z rybą i w piękny sposób wyciągnął ją na brzeg przy aplauzie kolegów wędkarzy - powiedział prezes Sławomir Witkowski. Będzie to rekord trudny do pobicia na Moczydle i Jeziorku. Kilka lat temu złowiono na tym akwenu większe sztuki, ale były to karpie i amury. Szczęśliwy wędkarz oczywiście zdobył pierwsze miejsce w kategorii seniorów i puchar prezesa.

Sezon rozpoczął się od bardzo ważnej decyzji zarządu Koła o powołaniu Społecznej Straży Rybackiej. Strażnicy mają spore uprawnienia i będą mogli wyciągać konsekwencje w stosunku do osób naruszających elementarne przepisy związane z łowieniem ryb i zachowaniem się nad wodą. Strażnicy mają prawo do kontroli dokumentów uprawniających do łowienia, ilości i masy odławianych ryb, zabezpieczenia porzuconych ryb

i przedmiotów służących do ich połowu. W przypadkach szczególnych strażnicy mogą odebrać - za pokwitowaniem - złowione ryby i przedmioty służące do ich połowu. Według jednego z inicjatorów powołania SSR Zdzisław Tereszczynski liczna straż może przyczynić się do ukrócenia plagi kłusownictwa, poprawy kultury łowienia i zachowania się nad wodą. Wszyscy członkowie karczewskiej SSR zostali wyposażeni w koszulki z wyraźnym dużymi znakami i napisami, jaką społeczną rolę pełnią.

Po ogłoszeniu wyników i uporządkowaniu sprzętu wędkarskiego odbyło się towarzyskie spotkanie przy mięsnych smakołykach miejscowej produkcji podawanych na gorąco. Rozmawiano o nowinkach sprzętowych, zarybianiu i nowych rodzajach rewelacyjnych przynęt i ich niebotycznych cenach oraz oczywiście o złowionym sumie.

Feliks Żebrowski

Wyniki pierwszych zawodów spławikowych
Koła 25 w Karczewie.

Kobiety

Anna Żebrowska

Kadeci

Mateusz Zawadka

Piotr Byczkowski

Szymon Żebrowski

Juniorzy

Tomasz Lewandowski

Janusz Piwowarczyk

Wojciech Kot

Seniorzy

Marek Trzaskowski

Zdzisław Teperek

Andrzej Tereszczynski

Członkowie Społecznej Straży Rybackiej

Krzysztof Kot, Dariusz Łopot, Robert Żebrowski, Tomasz Zakrzewski, Mariusz Majewski, Piotr Jankowski, Paweł Jankowski, Zdzisław Tereszczynski, Sławomir Witkowski i Marek Trzaskowski.



Foto. Feliks Żebrowski

Najlepsi wędkarze pierwszych, w tym roku, zawodów oraz Społeczna Straż Rybacka

KARCZEWSKI KLUB SENIORA WZNOWIŁ DZIAŁALNOŚĆ

O tym, że potrzebne są kluby seniora nikogo nie trzeba przekonywać. Jako pierwszy powstał w Karczewie przed laty klub emerytów, którego siedzibą była Ochotnicza Straż Pożarna. Klub działał dość prężnie, ale czas spowodował, że z każdym rokiem na spotkania klubowe przychodziło coraz mniej osób. Wreszcie działalność praktycznie ustała.

Tymczasem na osiedlu Ługi emeryci powołali dwa kluby. Bardzo aktywna działalność grupy emerytów spotykających się w osiedlowym klubie Grota została zauważona nie tylko przez mieszkańców osiedla, ale również władze Karczewa i mieszkańców innych dzielnic miasta. Na spotkaniach w Grocie zaczęły coraz częściej pojawiać się osoby mieszkające poza Ługami.

Nic dziwnego, że w tej sytuacji postanowiono reaktywować działalność Klubu Seniora „Starego Karczewa”. Nowej organizacji przyszedł z pomocą ksiądz prałat Wiesław Nowosielski i dzięki temu siedzibą Karczewskiego Klubu jest Dom Parafialny przy ulicy Bielińskiego. Przewodniczącą zarządu została wybrana pani Alicja Kozłowska.

Pod koniec kwietnia klubowicze spotkali się na spotkaniu wielkanocnym. Było wspaniałe jajko, biała kielbasa, biały barszczyk, wspaniałe ciasto, śpiewy i recytacje oraz gorące życzenia. Było również podsumowanie dotychczasowej działalności i przedstawienie propozycji na najbliższy okres.

W spotkaniu wzięli udział członkowie klubu seniora z osiedla Ługi pani Maryla Kowalska i Andrzej Pokropiński. Zarządy obu klubów postanowiły współpracować organizując między innymi wspólne spotkania. Pani Maryla Kowalska zaprosiła członków klubu z Domu Parafialnego na wszystkie zabawy, jakie seniorzy z osiedla Ługi będą organizowali.

Podczas rozmowy o planach na przyszłość stwierdzono, że w nowym Domu Kultury powinno znaleźć się dla nich miejsce. Według członków klubu zadaniem placówki kulturalnej jest między innymi także opieka nad takimi organizacjami jak kluby seniora.

Krzysztof Kasprzak



Wielkanocne spotkanie rozpoczęto tradycyjnie od podzielenia się jajkiem i od życzeń



Podczas spotkania odśpiewano na stojąco „Barkę”, ulubioną pieśń Ojca Świętego Jana Pawła II



Na razie w klubie jest jeden mężczyzna, ale panie mają nadzieję, że panów z czasem przybędzie

SUKCES MŁODYCH PIŁKARZY KOLATORA

Piąta edycja piłkarskiego turnieju Małe Euro rozegranego 1 i 2 maja w Karczewie była dużym sukcesem sportowym młodych piłkarzy z rocznika '95 trenowanych przez Artura Kolatora. W roku ubiegłym zdobyli oni II miejsce i niektórzy obserwa-

selekcjoner reprezentacji Polski, Edward Klejndinst - były trener młodzieżowej reprezentacji Polski, a także prezes MZPN Zdzisław Łazarczyk.

Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”, co spowodowało, że zawodnicy w

MZPN i Sokołów Podlaski. Kolejne miejsca zajęli: Odra Wodzisław i GKS Katowice. Miano najlepszego strzelca zdobył podobnie jak w roku ubiegłym zawodnik Mazura Rafał Włodarczyk.

Feliks Żebrowski



Burmistrz Dariusz Łokietek, Andrzej Strejlau i kapitan Mazura Paweł Komorowski z pucharem za zwycięstwo

torzy twierdzili, że był to przypadek. Po tegorocznym zwycięstwie malkontenci muszą przyznać, że ci chłopcy wygrali, ponieważ reprezentują dobry sportowy poziom i potrafią już wiele z piłkarskiego abecadła.

W tegorocznym turnieju wzięło udział pięć zespołów: Odra Wodzisław, GKS Katowice, Sokołów Podlaski, Reprezentacja '95 Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej i Mazur Karczew.

ciągu dwóch dni rozegrali po cztery spotkania turniejowe. Biorąc pod uwagę słoneczną pogodę i wysoką temperaturę był to dla młodych piłkarzy duży wysiłek fizyczny.

Zespół Mazura pokonał w ładnym stylu kolejnych trzech przeciwników nie tracąc bramki: Sokołów Podlaski 1:0, GKS Katowice 2:0 i Odrę Wodzisław 1:0. Po trzech wygranych spotkaniach było już wiadomo, że zwycięzcą turnieju jest zespół z Karcze-



Najlepszy strzelec turnieju Rafał Włodarczyk otrzymał statuetkę od prezesa MZPN Zdzisława Łazarczyka

Artur Kolator - trener drużyny Mazura Karczew i Reprezentacji Mazowsza 95'

Jestem zadowolony z postawy moich zawodników. Zwycięstwo w turnieju z udziałem drużyn będących zapleczem zespołów z wyższych klas zawsze cieszy, szczególnie, że widać postęp. W roku ubiegłym zajęliśmy w tym turnieju drugie miejsce, a dziś cieszymy się ze zwycięstwa.

Drużyny startujące w Karczewie reprezentowały dobry poziom, a zawodnicy walczyli z wielkim zaangażowaniem. Cieszy także to, że wiele zagrań tych młodych piłkarzy mogło się podobać i było oklaskiwane przez kibiców.

Zdzisław Łazarczyk – prezes Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej

Bardzo się cieszę z postawy reprezentacji Mazowsza 95 i zajęcia przez nich II miejsca. Najbardziej jestem zadowolony z faktu, że taki turniej został zorganizowany i stworzono warunki do rywalizacji dla najmłodszych piłkarzy. Mają oni możliwość sprawdzenia swych umiejętności, okazywania radości ze zwycięstwa i analizowania popełnianych błędów. Organizatorzy - działacze Mazura - zasługują na pochwałę. Ze swej strony zrobię wszystko, aby takich zawodów na boiskach i stadionach Mazowsza było jak najwięcej.

Gratuluje trenerowi Arturowi Kolatorowi, którego obie drużyny (Mazur i Reprezentacja Mazowsza) zajęły dwa pierwsze miejsca. W naszym związku wysoko oceniamy pracę tego bardzo młodego trenera i mamy nadzieję, że piłkarstwo polskie będzie miało z niego nie mniejszy pożytek niż z ojca Eugeniusza byłego wiceprezesa PZPN.



Mazur Karczew – najlepsza drużyna turnieju

Uroczystego otwarcia turnieju w obecności organizatorów dokonali: burmistrz Karczewa Dariusz Łokietek i były wiceprezes PZPN Eugeniusz Kolator. Gośćmi drugiego dnia zawodów byli: Andrzej Strejlau - były

wa. W ostatnim mecz zawodów, który nie miał już żadnego wpływu na losy turnieju, Reprezentacja '95 MZPN pokonała naszych piłkarzy 6:4. Ostatecznie zwyciężył Mazur Karczew wyprzedzając Reprezentację 95

NICI Z AWANSU

Inauguracja sezonu na stadionie w Karczewie odbyła się na początku kwietnia przy dużym zainteresowaniu kibiców i bardzo dobrej pogodzie z temperaturą przeszło dwudziestu stopni. Natomiast trzeci element widowiska, czyli piłkarze według zgodnej opinii kibiców zawiedli na całej linii. Wszyscy czekali na bramki i zwycięstwo nad dwunastą drużyną III ligi - Bronią Radom, a doczekali się bardzo słabej gry, wielu niewykorzystanych sytuacji i ani jednego gola. Bezbramkowy remis to dla Mazura - trzeciej drużyny rozgrywek i pretendenta do awansu - porażka. Szczególnie, że lider Świt wygrał wyjazdowe spotkanie i zaczyna konkurentom „uciekać”.

Wszyscy sądzili, że mecz z Bronią był „wypadkiem przy pracy”, szczególnie, że

w przedświąteczną sobotę w Bukowcu po bramce Gmitrzuka w pierwszej połowie Mazur pokonał WOY 1:0. W pierwszą sobotę po świętach Mazur podejmował Legionowie. Większość kibiców liczyła na to, że dorobek punktowy zostanie powiększony o trzy oczka, szczególnie, że gościom ostatnio nie bardzo szło. Po pierwszej połowie i bardzo słabej grze utrzymywał się wynik remisowy. W 52 minucie z powodu błędu w ustawieniu naszych obrońców napastnik gości znalazł się w sytuacji sam na sam z Puskim i zdobył, jak się później okazało, zwycięską bramkę. Kibice byli rozczarowani postawą zespołu.

Do Kleszczowa na mecz z Omegą Mazur pojechał z nadzieją osiągnięcia sukcesu, tym bardziej, że trzy dni wcześniej w pucharowych zmaganiach pokonał GLKS Nadarzyn aż 4:1. Okazało się, że gra o ligowe punkty to całkiem inna bajka. Po bardzo słabej grze Mazur przegrał 0:2 i stracił na kwadrans przed końcem meczu bramkarza Dominika Puska, który za faul

otrzymał czerwoną kartkę.

Nie udało się zdobyć punktów w meczu wyjazdowym, to może uda się pokonać w Karczewie Narew z Ostrołęki, która zajmowała szóstą pozycję ze stratą 5 punktów do Mazura. Ponownie potwierdzona została prawda o braku skuteczności naszych napastników. Na bramkę gości strzelali Radkowski, Centkowski i bardzo aktyw-

zasłużonego zwycięstwa 2:0 cieszyli się goście, którzy pokazali futbol na dobrym poziomie, obnażając wszystkie braki zawodników Mazura. Najważniejszym mankamentem naszego zespołu była szybkość. W porównaniu z zawodnikami Świtu, nasi poruszali się jak na zwolnionych obrotach. Po tym meczu Mazur zajmował 7 miejsce w tabeli.

Po serii porażek Mazur szczęśliwie zremisował 2:2 w Niewiadowie z jedną ze słabszych drużyn w lidze – Stalą, a w spotkaniu z Nadnarwianką rozegranym w Karczewie przy padającym deszczu nie padła żadna bramka. Po 26 kolejce Mazur z 39 punktami zajmuje 7 pozycję. Na cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek awans do II ligi zapewnił sobie Świt Nowy Dwór Mazowiecki.

Feliks Żebrowski



Po kolejnej porażce za głowę trzyma się Grzegorz Sychowiec i wydaje się, że mówi do Jana Karasia – trenerze, co się dzieje z drużyną Mazura?

Foto. Feliks Żebrowski

ny Iwanowski. Niestety, żaden z nich nie zmusił bramkarza przyjezdnych do kapitulacji. W drugiej części meczu jednemu z zawodników gości uderzającemu zza pola karnego wyszedł „strzał życia” i Jacek Goleniewski musiał wyjmować piłkę z siatki. To już trzecia porażka z rzędu. Po tym spotkaniu zarząd klubu zrezygnował z usług Radkowskiego i Gmitrzuka. Piłkarze ci zostali sprowadzeni do Karczewa, aby wzmocnić zespół, ale okazało się, że nie wnoszą do gry zespołu nic nowego.

Pojedynek w Sieradzu z Wartą także nie należał do udanych. Do przerwy utrzymywał się wynik remisowy 1:1, ale w drugiej połowie strzelali już tylko zawodnicy Warty zdobywając dwa gole. Ostatecznie gospodarze wygrali 3:1 i Mazur przed meczem z liderem Świttem Nowy Dwór spadł na piąte miejsce w tabeli.

W kwietniu w Karczewie gościliśmy lidera III ligi Świt. Rozegrano wówczas mecz pucharowy zakończony zwycięstwem Mazura 2:0. Miesiąc później z

Komentarz

Jest to najsłabsza runda Mazura od kilku lat. Na jej początku część kibiców marzyła o awansie do II ligi. Podstawą nieuzasadnionego jak się okazało optymizmu były zapewnienia trenera, że zespół jest dobrze przygotowany i będzie zwyciężał. Wyniki meczów sparingowych zaprzeczały jego tezie o dobrym przebiegu przygotowań. Po serii pięciu porażek ktoś musi „podnieść zespół z kolan”. Pierwszy ruch został zrobiony. W pucharowym pojedynku z Nadnarwianką Pułtusk nasi wygrali 2:1 i zakwalifikowali się do finału wojewódzkiego, który rozegrają 3 czerwca, a przeciwnikiem będzie Narew Ostrołęka. Nie udało się w lidze, może będzie sukces w rozgrywkach Pucharu Polski. Przypomnę, że na początku rundy Mazur był wiceliderem rozgrywek, a teraz musi zdobyć do końca rozgrywek kilka punktów, aby pozostać w ligowej stawce. red.

W SERCACH POZOSTANIE NA ZAWSZE

19 kwietnia odeszła od nas do Domu Ojca w Niebie ś.p. Danuta Łokietek – wybitny pedagog, wychowawca wielu nauczycieli pracujących na terenie gminy Karczew. Uroczystości pogrzebowe zgromadziły, oprócz rodziny, wielu Jej uczniów i współpracowników. W ostatniej drodze towarzyszyli Jej licznie zgromadzeni mieszkańcy Karczewa.

Wspominając ś.p. Danutę Łokietek ks. prałat Sylwester Sienkiewicz powiedział - *Dzisiaj, przy ołtarzu, składałem Panu Bogu dziękczynienie, że na mojej drodze stanęła właśnie Pani Dyrektor Danuta, którą dzisiaj żegnamy. Te licznie złożone przed Jej trumną kwiaty świadczą o tym, że całe miasto jest bardzo wdzięczne tej Osobie, która została tak bardzo wcześnie, odwołana przez Pana.*

Żegnając ś.p. Danutę Łokietek, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karczewie Danuta Żelazko przypomniała zaangażowanie Zmarłej w prace na rzecz Karczewa. Jak podkreśliła, będąc radną, walczyła o to by w budżecie gminy zawsze były środki na pomoc dla rodzin najbardziej potrzebujących.

Ś.p. Danutę Łokietek, w imieniu nauczycieli, uczniów i rodziców Szkoły Podstawowej nr 2, żegnała dyrektor Katarzyna Radzik - *Śmierć bliskiej wszystkim osoby zawsze jest wielkim ciosem, po odejściu autorytetu pozostaje pustka, którą trudno jest zappełnić* – powiedziała.

Po Mszy św. żałobnej kondukt pogrzebowy ruszył w nabożnej zadumie na karczewski cmentarz. Wielu przypominało sobie swoje ze Zmarłą spotkanie. *W niej był taki niespotykany spokój – przyznał jeden z Jej uczniów – Inni nauczyciele czasami podnosili głos, a to przecież właśnie Jej wszyscy się słuchali jak matki.*

Śmierć ś.p. Danuty Łokietek zamknęła pewien ważny rozdział w życiu Karczewa. Nie ma już w naszym mieście pedagogów takiej miary jak Ona. Pozostała po niej spuścizna w postaci uczniów, którzy z pewnością godnie będą wypełniać jej społeczny testament. Przecież w ich sercach pamięć o Niej pozostania na zawsze.

Cześć Jej pamięci



Foto. Krzysztof Kasprzak

Kondukt pogrzebowy wyruszył na karczewski cmentarz



Foto. Krzysztof Kasprzak

„Z prochu powstałaś i w proch się obrócisz, ale Pan cię wskrzesi w dniu ostatecznym”

22 kwietnia z wielkim bólem odprowadziliśmy na karczewski cmentarz ukochaną Żonę, Mamę i Babcię - ś.p. Danutę Łokietek.

Wszystkim, którzy w tak trudnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz tak licznie wzięli udział we Mszy Świętej i ceremonii pogrzebu, składamy szczerze i serdeczne podziękowania.

Za modlitwę, pamięć, wzruszające słowa, wieńce i kwiaty oraz licznie przesłane kondolencje, wszystkim Państwu dziękujemy.

Adam Łokietek

Dariusz Łokietek z żoną Lucyną i córką Katarzyną
Rodzina

Burmistrzowi Karczewa
**Panu
Władysławowi Dariuszowi
Łokietkowi**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MAMY

ś.p.

Danuty Łokietek

składają
Przewodnicząca i Radni
Rady Miejskiej w Karczewie,
oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Karczewie

Panu Burmistrzowi
**WŁADYSŁAWOWI
DARIUSZOWI ŁOKIETKOWI**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają Dyrektor i Pracownicy
Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Karczewie

Burmistrzowi Karczewa
**Panu Władysławowi Dariuszowi
Łokietkowi**

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci mamy

ś.p. Danuty Łokietek

składa
Dyrektor i Pracownicy Miejskiej Hali Sportowej w Karczewie
Międzyszkolny Klub Sportowy Karczew

Wiceprezesowi Klubu Honorowych Dawców Krwi
w Karczewie

**Panu Władysławowi Dariuszowi
Łokietkowi**

szczerze wyrazy współczucia i żalu po stracie ukochanej Mamy
ś.p.

Danuty Łokietek

składają Koleżanki i Koledzy

Burmistrzowi Karczewa
**Panu Władysławowi Dariuszowi
Łokietkowi**

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci Mamy
ś.p.

Danuty Łokietek

składa Redakcja Głosu Karczewa

Burmistrzowi Karczewa
**Panu Władysławowi Dariuszowi
Łokietkowi**

wyrazy głębokiego współczucia oraz smutku
z powodu śmierci Mamy
ś.p.

Danuty Łokietek

składają
Sołtysi wiosek z terenu Gminy Karczew

Burmistrzowi Karczewa
**Panu Władysławowi Dariuszowi
Łokietkowi**

wyrazy współczucia i żalu
z powodu śmierci

Mamy

składa
Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Karczewa

Burmistrzowi Karczewa
**Panu Władysławowi Dariuszowi
Łokietkowi**

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa
Dyrekcja i Pracownicy
Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Karczewie

**Drogiej Koleżance
EWIE MUSIAŁ**
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Dyrektor i Pracownicy Miejsko-Gminnej
Biblioteki Publicznej w Karczewie

WSPOMNIENIA O ŚP. DANUCIE ŁOKIETEK

DANUTA ŁOKIETEK przez 34 lata z pasją wykonywała zawód nauczyciela. Zdaniem jej wychowanków i współpracowników „uczyła całą swoją osobą”.

Danuta Łokietek pracę rozpoczęła 1 września 1956 r. w SP nr 1 w Karczewie. Przez 8 lat była zastępcą dyrektora. W 1978 przyjęła funkcję zastępcy dyrektora gminnego SP nr 2, a w latach 1984–1991 była dyrektorem tej placówki. W 1991 r. pani Łokietek przeszła na emeryturę. Jednak w szkole pracowała jeszcze 6 lat.

Kazimiera Purzycka – emerytowana nauczycielka, w latach 1984-91 zastępca dyrektora SP nr 2: Razem pracowałyśmy jako nauczycielki w SP nr 1. Potem rozpoczęłyśmy współpracę w „dwójce”, gdy pani Łokietek została dyrektorem. Była bardzo dobrym gospodarzem placówki – dbała o najmniejsze szczegóły. Chciała, aby szkoła trzymała wysoki poziom. Dużo się od niej nauczyłam, ponieważ była doskonałym fachowcem zarówno w dziedzinie zarządzania, jak i nauczania.

Katarzyna Radzik – dyrektor SP nr 2 – podczas przemówienia na uroczystościach pogrzebowych o zmarłej pani dyrektor powiedziała: ...Jako jedna z jej kolejnych następczyń, mogłam swoją pracę dyrektora od początku opierać na solidnych podwalinach, w tworzenie których, pani Danuta Łokietek, jako wieloletni gospodarz szkoły, włożyła wiele pracy, siły, zapału i serca. Autorytet i szacunek, którymi się cieszyła wśród całej społeczności szkolnej, oddanie dzieciom, wiedza, kompetencje i wielka odpowiedzialność, stanowiły dla mnie nieodzowne elementy wzoru, do którego należy dążyć.

Joanna Gołębiowska – emerytowana nauczycielka – o swojej przełożonej mówi, że - Najważniejszy dla niej był człowiek i jego dobro. Może z pozoru pani dyrektor wyglądała na osobę surową, za to w bezpośrednim kontakcie była ciepła i bardzo ludzka.

Beata Ładno – nauczycielka SP nr 2 – wspomina Danutę Łokietek, jako swoją pierwszą szefową - To była kobieta o ogromnej sile spokoju, opanowaniu oraz taktu. Absolutna profesjonalistka i wzór nauczyciela.

Barbara Dwornik – emerytowana polonistka – Cieszyła się ogromnym autorytetem wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Cenię to, że ufała nauczycielom i umacniała ich autorytet. A w przypadku, gdy miała zastrzeżenia do czyjejś pracy potrafiła taktownie, ale skutecznie, zwrócić uwagę.

Marek Dąbrowski – były uczeń SP nr 1, obecnie przedsiębiorca – Pani dyrektor uczyła mnie matematyki w klasach III – VIII. Była cudownym pedagogiem, dzięki któremu umiem matematykę. W dodatku lekcje tak trudnego przedmiotu wspominałam bardzo miło. Pani Łokietek potrafiła przekazać wiedzę. Była wymagająca, ale sprawiedliwa.



Urszula Trzaskowska – była uczennica SP nr 1, obecnie nauczycielka Gimnazjum nr 1 w Karczewie – doskonale pamięta zajęcia edukacyjne z panią Danutą Łokietek, gdyż miała szczęście być jej uczennicą i wychowanką przez 8 lat. Była to nauczycielka wymagająca, konsekwentna i ucząca dokładności. Na jej lekcjach i po nich musiał być porządek. Jako wychowawca przejmowała się losem każdego ze swoich podopiecznych i była dla nas bardzo serdeczna. W 1996r. Pani Łokietek przyjęła zaproszenie na organizowane przez swoich wychowanków „Spotkanie pokoleń”. Na tym spotkaniu (i nie tylko na tym) tryskała humorem – była prawdziwą duszą towarzystwa. W jej osobie ujmowało mnie też to, że zawsze, przy każdej, najmniejszej okazji podkreślała sukcesy swoich uczniów i o każdym pamiętała.

Mirosława Guba – była uczennica SP nr 2, obecnie nauczycielka SP w Nadbrzeżu – bardzo dobrze знаła Panią Dyrektora Danutę Łokietek – była jej uczennicą i sąsiadką. To pani dyrektor zawdzięcza miłość do nauki, a szczególnie do matematyki. Moja

klasa była trudna wychowawczo, a jednak na lekcjach prowadzonych przez panią Łokietek panowała dyscyplina, a uczniowie słabsi mogli liczyć na prawdziwą pomoc. Ja sama ze strony pani dyrektor wielokrotnie doznawałam ciepła i dobroci.

Anna Olszewska-Krysztofiak – absolwentka SP nr 2, dziennikarka - Kiedy pani Łokietek szła szkolnym korytarzem, nikt nie miał wątpliwości – to może być tylko pani dyrektor. Z wyprostowanej postawy, spokojnego kroku, zawsze eleganckiego wyglądu, biła siła i klasa. Uwielbiałam zastępstwa na matematyce z panią Łokietek. Mówiła cicho i bardzo spokojnie, a w klasie słychać było tylko skrobienie długopisów po zeszytach. Nikt nawet nie śmiał odetchnąć głośniejsze, a przecież nigdy nie słyszeliśmy, żeby podniosła głos, czy się zdenerwowała. Nigdy więcej nie spotkałam pedagoga, który samym pojawieniem się uspakajał uczniów, rodziców, nauczycieli, którego wszyscy by bezdyskusyjnie szanowali. Szkołę skończyłam wiele lat temu, a jednak zawsze, kiedy spotkałam Danutę Łokietek, witałam się „Dzień dobry pani dyrektor”. Bo to była prawdziwa Pani Dyrektor.

Katarzyna Zakrzewska – absolwentka SP nr 2, obecnie uczennica Publicznego Gimnazjum w Karczewie – w 2007r. z okazji 50-lecia istnienia dwójki otrzymała zadanie przeprowadzenia wywiadu z osobą związaną ze szkołą. Kasia wiedziała, jak ważną rolę w historii placówki pełniła Danuta Łokietek, więc poprosiła ją o rozmowę. Uczennica do dziś wspomina serdeczną atmosferę rozmowy, podczas której pani dyrektor cierpliwie odpowiadała na pytania.

Marzena Kondej – nauczycielka SP nr 2, autorka tekstu – Osobiście prawie nie znałam pani dyrektor, gdyż rozpoczęłam pracę, gdy bohaterka moich wspomnień przeszła na emeryturę. Widywałam ją w pokoju nauczycielskim, jak swobodnie rozmawiała z nauczycielami i nie tworzyła bariery pokoleń. Wiem, że pani Łokietek wspierała młode grono pedagogiczne i była im życzliwa. Szczególnie pamiętam szkolną Wigilię, na której gościła Danuta Łokietek oraz to jak wymieniliśmy między sobą życzenia. Pani Danuta powiedziała do mnie „Ciesz mnie to, że jesteś dziecko zawsze uśmiechnięta”. Dziękuję jej za te słowa – wiem, że prawie mnie nie znała, ale szukała we mnie dobra. Mam szczególną satysfakcję, że mogłam pisać wspomnienie o człowieku, który szukał w drugim człowieku dobra.

Opracowała Marzena Kondej

O tym, żeby na ulicach i skwerach Karczewa było dużo kwiatów marzyło w przeszłości wiele osób. Działania w kierunku ukwiecenia naszego miasta podejmowała między innymi nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1, wyróżniona Odznaką Za Zasługi Dla Miasta Karczewa Wanda Bramańska. Skutki jednak były niewielkie. Ale systematyczne działania na przestrzeni lat powodowały, że na karczewskich ulicach kwiaty pojawiały się coraz częściej.

ustawili przy głównej ulicy, w centrum miasta, kwietniki w kształcie choinek i posadzili w nich piękne pelargonie.

- *Żeby tylko nikt tego nie zniszczył* – usłyszałem komentarz przechodzącej obok osoby – *pewnie tak pięknie będzie do pierwszej dyskoteki.*

Oczywiście, może się tak zdarzyć, że kwiaty zostaną zniszczone, ale przecież chyba nam wszystkim zależy, żeby Karczew stawał się coraz piękniejszy.



Karczew w kwiatkach

Foto. Krzysztof Kasprzak

Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek, na początku kadencji zapewniał, że dołoży wszelkich starań, aby Karczew był miastem ukwieconym. Obiecywał zmianę wizerunku miasta.

Już w latach poprzednich na skwerach naszego miasta w sposób widoczny zaczęło przybywać kwiatów, ale rok bieżący, można tak stwierdzić, jest przełomowy. Na skwerze przy Rynku Zygmunta Starego, na wprost restauracji Rokola, pojawiła się rabata pełna róż. W wielu punktach miasta na wiosnę zakwitły tulipany. Na słupach w centrum miasta zawieszono doniczki z pelargoniami, a 19 maja pracownicy Grupy Remontowej

- *Obiecałem mieszkańcom naszego miasta, że Karczew będzie piękniał i staram się z tego wywiązać* – powiedział Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek zapytany o to, czy nie obawia się, że powracająca z dyskoteki młodzież kwiaty zniszczy – *jeżeli chcemy, żeby Karczew był miastem w kwiatkach, musimy o to zadbać wszyscy. Ja ze swojej strony będę się starał, aby powstawało jak najwięcej kwietników i żeby na ten cel nie brakowało pieniędzy. Rodzice natomiast powinni tłumaczyć dzieciom, że piękne miasto to cel nas wszystkich, a nie tylko władz miasta.*

Krzysztof Kasprzak

HEJNAŁ Z WIEŻY STRAŻACKIEJ

Po długiej przerwie znów słychać w południe hejnał z karczewskiej wieży strażackiej. Zegar został naprawiony i od 8 maja bezbłędnie wska-



Foto. Krzysztof Kasprzak

Zegar z wieży strażackiej przeszedł pod opiekę Urzędu Miejskiego

zuje czas. Remontu dokonała firma Metron Clocks z Torunia. Zegary produkowane i montowane przez tę firmę odmierzają czas między innymi na wieży ratuszowej w Krakowie, na wieży ratusza miejskiego w Warszawie, na wielu wieżach kościelnych na terenie całej Polski, a od niedawna również i w Karczewie.

Burmistrz Karczewa poinformował, że zegar przeszedł pod opiekę Urzędu Miejskiego w Karczewie i teraz za jego sprawność nie odpowiadają już strażacy, zaś koszty wszelkich napraw i przeglądów przeprowadzane będą na koszt karczewskiego magistratu. (red)

Wydawca: Urząd Miejski w Karczewie. Adres redakcji: 05-480 Karczew ul. Warszawska 28; tel. (022) 780-63-30;

adres internetowy www.karczew.pl; adres e-mail um@karczew.pl

Zespół redakcyjny: Dariusz Broniszewski (fotograf), Ewa Chodas, Krzysztof Kasprzak (redaktor naczelny), Maciej Mużacz, Feliks Żebrowski.

Redakcja techniczna: Stanisław Urbaniak.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za treść publikowanych listów i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Przygotowanie do druku oraz druk i oprawa: Drukarnia S-DRUK w Karczewie ul. Armii Krajowej 24B, tel. (022) 780-61-85.

DNI KARCZEWA

Burmistrz Karczewa, Rada Miejska w Karczewie, Towarzystwo Przyjaciół Karczewa i Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury zapraszają na Dni Karczewa, które odbywać się będą od 12 do 14 czerwca br.

12 czerwca

O godzinie 19⁰⁰ w Centrum Historyczne Ziemi Karczewskiej „Stara Plebania” otwarcie wystawy „Zawody i typy ludzkie w rysunkach Józefa Kostrzewskiego”.

13 czerwca

O godzinie 10⁰⁰ zawody wędkarskie nad jeziorem Moczydło oraz wiele innych atrakcji przygotowanych przez wędkarzy w ramach obchodów trzydziestolecia karczewskiego koła wędkarskiego.

O godzinie 18⁰⁰ otwarcie w Centrum Kultury przy ulicy Widok wystawy „Nasze wędliniarskie tradycje” przygotowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Karczewa.

O godzinie 19⁰⁰ w centrum Kultury wieczornica poetycka z udziałem laureatów i jurorów XX Jubileuszowego Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Jana Krzewniaka.

14 czerwca

Godz. 14⁰⁰ - Koncert Orkiestry Dętej OSP w Karczewie.

Godz. 14³⁰ - Prezentacja XX Jubileuszowego Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Jana Krzewniaka.

Godz. 15⁰⁰ - Występy artystyczne dzieci i młodzieży z Gminy Karczew.

Wystąpienia okolicznościowe Władz Samorządowych.

Godz. 17⁰⁰ - Program satyryczny w wykonaniu kabaretu

„Koń Polski”.

Godz. 18³⁰ - Występ zespołu z Pilzna.

Godz. 19²⁰ - Koncert Kasi Klich wraz z zespołem.

Godz. 20³⁰ - Zabawa taneczna.

Godz. 22³⁰ - Pokaz ogni sztucznych.

Godz. 24⁰⁰ - Zakończenie imprezy.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Karczewa informuje, iż do dnia 19.06.2009r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Karczewie można zgłaszać pary, które w tym roku będą obchodziły 50-rocznicę zawarcia związku małżeńskiego (ślub cywilny brały w 1959r.). Dla zgłoszonych par zostanie wysłany wniosek o nadanie przez Prezydenta RP medalu „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Można zgłaszać także pary, które obchodziły jubileusz wcześniej, ale z różnych przyczyn nie otrzymały jeszcze medalu.

Wymagane dokumenty: ważne dowody osobiste oraz skrócony odpis aktu małżeństwa w przypadku osób, które ślub cywilny zawarły poza miastem i gminą Karczew.

Burmistrz Karczewa
Władysław Dariusz Łokietek

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA KARCZEWA

o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Karczew

Na podstawie art. 39 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko /Dz. U. Nr 199 poz. 1227/

Zawiadamiam

o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko ustaleń projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Karczew, do którego sporządzenia Rada Miejska w Karczewie przystąpiła Uchwałą Nr X/65/2007 z dnia 16 sierpnia 2007r.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 30 czerwca 2009 r.**

1. w formie pisemnej do Burmistrza Karczewa na adres Urząd Miejski w Karczewie, ulica Warszawska 28, 05-480 Karczew

2. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskim pokój nr 41,

3. drogą elektroniczną, opatrzoną tematem „wniosek do prognozy oddziaływania na środowisko do projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Karczew na adres: um@karczew.pl

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Karczewa
inż. Władysław Dariusz Łokietek

UCHWAŁA NR XXXV/262/2009 RADY MIEJSKIEJ W KARCZEWIE Z DNIA 28 KWIETNIA 2009 r.

w sprawie: zatwierdzenia taryfy za odprowadzanie wody opadowej lub roztopowej do kanalizacji deszczowej w Karczewie na okres od 1 kwietnia 2009r. do 31 marca 2010 r.

Na podstawie art.18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz.1591 z późn. zm.) oraz art. 24 ust.1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i o zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2006 r. Nr 123 poz. 858 z późn.zm.) Rada Miejska w Karczewie uchwala, co następuje:

§ 1

Zatwierdza się taryfę za zbiorowe odprowadzanie wód opadowych i roztopowych, ujęte w systemy kanalizacyjne na terenie m. Karczewa w wysokości netto 0,76 złotych (słownie: siedemdziesiąt sześć groszy) za 1 m³ wody. Do ww. ceny dolicza się podatek VAT w obowiązującej stawce (aktualnie 7%)

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Karczewa.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w „Głosie Karczewa” i na tablicach ogłoszeń na terenie miasta i gminy Karczew.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karczewie
mgr Danuta Żelazko

PODZIĘKOWANIA

Na łamach Głosu Karczewa pragnę bardzo gorąco i serdecznie podziękować Ministerstwu Obrony Narodowej, przedstawicielom władzy województwa mazowieckiego, przedstawicielom władzy powiatu otwockiego, bardzo serdecznie głównemu organizatorowi – Burmistrzowi Karczewa i Radzie Miejskiej w Karczewie, sołtysom i pracownikom, Kościołowi Katolickiemu, grupie rekonstruktorów Trzeciego Pułku Piechoty Wojsk Księstwa Warszawskiego, towarzystwom i stowarzyszeniom, artystom i rzemieślnikom, szkołom, nauczycielom i pasjonatom, organizacjom, firmom, zakładom pracy, osobom fizycznym oraz wszystkim tym, którzy wspierali organizacyjnie, rzeczowo i finansowo przedsięwzięcie zorganizowania we wsi Ostrówek dnia 10 maja 2009 roku, uroczystości związanych z upamiętnieniem dwusetnej rocznicy bitwy pod Górą – Ostrówkiem w dniu 2 i 3 maja 1809 roku.

Szczególnie gorące słowa uznania i wdzięczności na łamach Głosu Karczewa pragnę wyrazić Dyrektor Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Karczewie Pani Annie Przeździeckiej za ogrom pracy i serca, ogromnego uczuciowego i patriotycznego zaangażowania, własnej inicjatywy i doświadczenia przy przedsięwzięciu organizacji święta i uroczystości w dniu 10 maja 2009 roku we wsi Ostrówek, ku czci ofiar bitwy 2 i 3 maja 1809 roku w obronie Księstwa Warszawskiego.

W imieniu swoim, księżda proboszcza parafii – kościoła pod wezwaniem Św. Izydora, całej Rady Soleckiej wsi Ostrówek sołtys wsi Ostrówek Witold Krasnodębski